JAN IGNACIUK

ur. 1928-2013; Dańce

Miejsce i czas wydarzeń	Dańce, Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	etnografia Lubelszczyzny, Dańce, południowe Podlasie, muzyka ludowa, pieśni ludowe, Kolberg, wesele, obrzędy weselne, ukraińskie wesele, pieśni weselne, pieśni wiosenne, taśmy magnetofonowe, Biała Podlaska, Kijów, Hanna, Jurij Popko, Lajmem, kserograf, Polska Ludowa, cenzura, Bielsk Podlaski, Larysa Łukaszenko, Lublin, Lwów, Akademia Muzyczna w Lwowie, Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie, transkrypcje pieśni, Okręgowe Muzeum w Lublinie, "Nad Buhom i Narwuju", "Nasze słowo", "Przegląd prawosławny", "Podlaski Kwartalnik Kulturalny", "Twórczość ludowa", profesor Adamowski, "Almanach Ukraiński", Tadeusz Karabowicz, zwyczaje zimowe

Początek i rozwój pasji etnograficznej

Wysiąc dziewięset sześdziesiąty ósmym roku bylem na weselu swego najmlodszego brata Mariana we wsi Dańce. Wesele to odbywalo się z zachowaniem zwyczaju, obrzędu ukraińskiego wesela podlaskiego. Ja wtedy, przyszla mnie myśl, postanowiłem zapisać te zwyczaje i obrzędy, bo one z biegiem czasu zagino. I w siedemdziesiątym roku pożyczylem... magnetofon szpulowy „Tonetka" Spółdzielni Inwalidów z... i pojechalem na urlop z żono i dziećmi do mojej mamy do wsi Dańce, bo zawsze na urlopy tam jeździlem. I tam ...znalem tako starszo kobiete z sąsiedniej wsi Czeputka, Anastazja Oleszczuk ona byla z tysiąc osiemset dziewięciesiątego piątego roku, jo poprosiłem, ona przyszla, do mojej mamy i zaczela mnie opowiadać o weselu, i spiewala piesni weselne, i inne również piesni. Tak samo o weselu ukraińskim podlaskim zapisam od swojej mamy i od swojej stryjenki Anny Ignaciuk. I tego... jak już ona spiewala inne piesni i mówiła o innych obrzędach, tedy pomyślaem sobie, że trzeba zapisywac pieśni miejscowego pochodzenia, ukraińskie. Nie te, które naplyneły czy te inne które przyszli z Ukrainy, tyko miejscowego pochodzenia ale ść..., zapisalem kilka pieśni również pochodzenia ogólnego z Ukrainy, ale w wersji miejscowej, już w gwarze miejscowej. I tak zaczolem zapisywac te piesni i obrzędy. Zapisalem okolo tysiąc dwieście pieśni ludowych, ukraińskich. Tam kilka pieśni polskich zapisaem i rosyjskich jak oni chcieli śpiewać, ale polskich nie zapisywałem bo te pieśni Kolberg zapisał, taże nie zapisywałem pieśni polskich. I zapisalem wszystkie zwyczaje i obrzędy rodzinne i doroczne z Podlasia. Miejscowe obrzędy. To

zapisalem na czterech taśmach magnetofonowych i na dwudziestu uś, ośmiu kasetach. To wszystko przepisywalem, bo takiego brulionu pod nazwo „Folklorni zapis z Piedlasza", to po ukraińsku „Zapisy Folkloru z Podlasia". […] dostałem z polskiego radia maszynę ukraińsko oni mieli. Kupilem to maszyne i przepisywalem na maszynie. I to w oryginaly wysylalem tych zapisów folkloru, pieśni, wysylalem do Instytutu Sztuki Folkloru Etnografii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy do Kijowa, przekazywalem również... te... znaczy te zapisy folkloru do Wojewódzkiej Biblioteki w Białej Podlaskiej, bo Dańce wtedy z Hanno należaly do województwa bialopodlaskiego. W siedemdziesiątych latach mój znajomy, Białorusin Jurij Popko z Niemczech zachodnich, mieszkał w Lajmem. Ja go poprosilem wysylalem przepisane na maszynie pieśni wedlug rodzajów. Wysylam do niego, a on powielał na ks, ks, kserografie w dziesięciu egzemplarzach mnie przesylal, i, bo raz, że byla cenzura wtedy za Polski Ludowej, cenzura, poza tym ja nie miałem pieniędzy. Te pieniądze które oszczędzilem wydawalem na kupno kaset i na podróże, to wszystko przecież kosztowalo. Nikt mi za to nie placil. Za… on wydał siedem pieśni, ro, zbiorków pieśni wedlug rodzajów... wy, wiosenne pieśni, po ukraińsku vesnianki. Pieśni obrzędowe, pieśni... życia rodzinnego, pieśni milosne, pieśni kawalerskie, ballady i historyczne pieśni i pieśni żartobliwe. […] Zapisywalem te piesni od siedemiesiątego roku do dwa tysiące czwartego... dwa tysiące czwartego roku... ts, ts, trzy lata temu, moja znajoma, poznalem jo z czasopisma, które wychodzi w Bielsku Podlaskim z „Nad Buhom i Narwuju", od pani Larysy Łukaszenko, że ona zapisywała pieśni ukraińskie na północnym Podlasiu. I wydala zbiorek tych piesni. Ja do niej napisalem i... i... mielismy... pisalismy do siebie i tsz, tszy lata temu ona przyjechala do mnie, do Lublina i dalem jej cztery tasmy magnetonowe z nagraniami i, i, i dwadziescia osiem kaset z nagraniami piesni i zwycza... informacjami o zwyczajach i obrzędach ludowych, a także część etno, etnograficznym materialem, bo zbieralem również o budownictwie, a przede wszystkiem o podlaskich strojach ludowych. Ona to wszystko zabrala. Ona pracuje w Akademii Muzycznej we Lwowie. I ona jak mi napisala transkrybuje melodie tych piesni, czyli inaczej rozszfrowuje nuty tych piesni i ma wydać zbiorek piesni z Podlasia południowego z nutami. […] A poza tem jeszcze, parę lat temu wnuczka Monika… przegrala z taś i z kaset piesni i obrzędy i zwyczaje dla Muzeum Wsi Lubelskiej. […] jedenaście tomów zapisów folkloru z Podlasia, zbiorek siedemnaście bajek ludowych i zbiorek ponad sto przyslów i przypowieści ludowych Podlasia przekazalem do Okręgowego Muzeum w Lublinie […] Z tych materiałów, co przekazałem napisałem ponad trzydzieści artykułów z dziedziny folkloru, etnografii do takich czasopism jak „Nasze słowo", ukraińskie czasopismo, co wychodzi w Warszawie, do ukraińskiego kalendarza, do czasopisma, co wychodzi w Bielsku Podlaskim „Nad Buhom i Narwuju", do „Przeglądu Prawoslawnego, do „Podlaskiego Kwartalnika Kulturalnego", i do, i też był jeden artykuł w „Twórczości Ludowej", i teraz też dalem jeden artykuł o zimowych zwyczajach, obrzędach dla pana profesora Adamowskiego. No poza tem w tej chwili

już nie piszę. A jeszcze do „Almanachu Ukraińskiego” wysylalem, a do nich, do „Almanachu” to piszę, bo napisalem ks... na podstawie tych materialów książkę pod tytulem Zwyczaje i obrzędy ludu południowego Podlasia, to książke w tym roku ma wydac pan doktór Tadeusz Karabowicz.

Data i miejsce nagrania	2011-02-08, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"